

WĘDROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

• MIESIĘCZNIK ŚWIĘTOKRZYSKIEGO URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W KIELCACH •



Temat miesiąca

Ludzie listy piszą...

Dzień numeru alarmowego

112 w przypadku zagrożenia

O rządowych programach

Premier w regionie



W numerze

Zatrzymane w kadrze	2
Przegląd wydarzeń	3
Temat miesiąca	4
112 w przypadku zagrożenia	7
Cyfrowy dokument ułatwi życie	8
Nieodpłatna pomoc prawna	8
Nowoczesny sprzęt dla strażaków	9
Umowa na drogę ekspresową	10
Patronat wojewody	10
Premier w regionie świętokrzyskim	11
Miliony dla seniorów	12
Z wieczystego na własność	12
Zostań rodzicem zastępczym	13
Ludzie naszego regionu	14
Miasta odzyskane	14
Kartka z kalendarza	15
Wędrowcowe smaki	16
Palcem po mapie	16

[K]otofelieton



„Pod żadnym pozorem nie budzić, w przypadku pożaru ostrożnie wynieść” (rozdział 76, punkt 3 „Instrukcji dla szczęśliwego posiadacza kota”).

Zatrzymane w kadrze

Kielecki rynek na fotografii z około 1885 roku. Z prawej strony gmach magistratu, na rogu z ulicą Małą kamienica Sołtyków. Panoramę zamyka z lewej strony okazała kamienica Saskich z widocznym dwujęzycznym szyldem apteki. Jej właściciel - aptekarz Bronisław Sasaki niedługo po wykonaniu tego zdjęcia przebudował

gmach podwyższając go m.in. o jedno piętro. Dziś jest to jedna z najbardziej reprezentacyjnych kieleckich kamienic, zaś jeszcze niedawno w jej stylowym wnętrzu znajdowała się apteka. Fotografia pochodzi ze zbiorów Biblioteki Narodowej / Polona. [JK]



Wydawca: Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach
Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce
www.kielce.uw.gov.pl
tel. 41 344 29 56, fax 41 344 48 32
e-mail: wojewoda@kielce.uw.gov.pl

Miesięcznik redaguje Biuro Prasowe Wojewody
tel. 41 342 12 32
ISSN 2392-3393
Skład i łamanie: Digital Art Studio www.digitalartstudio.pl
Na okładce: Michał Elwiro Andrioli - XIX-wieczna rycina przedstawiająca zamek w Sandomierzu.

Przegląd wydarzeń

O rządowych środkach dla regionu świętokrzyskiego w ramach Funduszu Dróg Samorządowych poinformowała wojewoda **Agata Wojtyszek**. – *Limit wydatków dla województwa na rok 2019 wynosi prawie 240 milionów złotych. To są środki finansowe, które niebawem popłyną do naszych gmin* – mówiła wojewoda. Fundusz jest instrumentem wsparcia finansowego dla inwestycji na drogach gminnych i powiatowych. Przewiduje on dofinansowanie zadań polegających na remoncie, przebudowie lub budowie dróg, a także inwestycji w zakresie zadań mostowych i obronnych.



Podpisano kolejne umowy w ramach programu Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej. W spotkaniu w Bielinach wzięła udział wojewoda **Agata Wojtyszek**. Umowy z reprezentantami Państwowego Instytutu Badawczego NASK - operatora Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej - zawarli przedstawiciele szkół naszego regionu. OSE to program publicznej sieci telekomunikacyjnej umożliwiającej szkołom dostęp do szybkiego, bezpłatnego i bezpiecznego Internetu, zaprojektowany przez Ministerstwo Cyfryzacji we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej.



W uroczystościach przed Pomnikiem Żołnierza Polskiego w Staszowie wzięła udział wojewoda **Agata Wojtyszek**. Odsłonięty w ubiegłym roku panteon jest hołdem złożonym żołnierzom pochodzących z ziemi staszowskiej, którzy przelali krew w walce o wolność Ojczyzny. Inicjatywa budowy pomnika poświęconego idei walki o odzyskanie niepodległości wyszła od mieszkańców miasta oraz środowisk lokalnych. Została wsparta przez samorząd Staszowa, który uzyskał dofinansowanie na ten cel z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



Podczas wizyty w regionie wiceminister spraw wewnętrznych i administracji **Jarosław Zieliński** wziął udział w odprawie z kadrą kierowniczą świętokrzyskiej Państwowej Straży Pożarnej. W spotkaniu uczestniczył wicewojewoda **Bartłomiej Dorywalski**. Podczas odprawy wiceminister zapoznał się m.in. ze stanem rozbudowy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 Komendy Miejskiej PSP w Kielcach. Całkowity koszt inwestycji, realizowanej w ramach programu modernizacji PSP, wyniesie 16,5 mln zł. Zakończenie prac planowane jest na koniec 2020 r.



Zmiany ustawowe dotyczących świadczeń z zakresu rehabilitacji leczniczej były tematem spotkania w urzędzie wojewódzkim, które otworzył wicewojewoda **Bartłomiej Dorywalski**. Od 1 stycznia 2019 r. obowiązuje zmienione rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu rehabilitacji leczniczej. Spotkanie skierowane było do podmiotów realizujących umowę o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju rehabilitacji leczniczej w zakresie fizjoterapii ambulatoryjnej i domowej.



Wicewojewoda **Bartłomiej Dorywalski** otworzył konferencję „Czyste powietrze naszym wspólnym dobrem” zorganizowaną przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach. Głównym tematem przedsięwzięcia, które odbyło się w Targach Kielce, był Rządowy Program Priorytetowy „Czyste Powietrze”. O poprawie jakości powietrza, zwiększeniu świadomości Polaków oraz wsparciu firm we wprowadzaniu niskoemisyjnej gospodarki rozmawiali uczestniczący w wydarzeniu przedstawiciele NFOŚiGW oraz eksperci z dziedziny energetyki.



Ludzie listy piszą, czyli początki polskiej poczty

„Znaki poczty są: trąbka i blacha z herbem Królestwa oraz właściwe umundurowanie pocztowe. Znaków tych nikomu prócz poczty używać nie wolno” (przepisy pocztowe dla Królestwa Polskiego z 1861 r.).

Pierwsze wzmianki o „urządzeniach pocztowych” w dawnej Polsce sięgają XI stulecia. W swoich początkach poczta związana była z władcą i jego dworem, nie był to więc sposób komunikowania się we współczesnym rozumieniu. Służyła wyłącznie do celów państwowych, nie zaś do porozumiewania się ogółu ludności. Królewską czy książęcą korespondencję przewozili posłańcy zwani komornikami.

Taką komunikację stworzył Bolesław Chrobry nakładając na miasta obowiązek dostarczania podwód, czyli koni i wozów, którymi przysyłał zarządzenia czy rozkazy. Nadzór nad pocztą sprawował bezpośrednio władca i nikomu nie było wolno posługiwać się podwodami bez „listu podwodowego”, który posłaniec musiał okazać i zapłacić należność. Bezplatność podwódów zniesiono w XVI wieku wprowadzając podatek podwodowy, do którego zobowiązano wszystkie osiedla stanowiące własność królewską.

Początki nowożytnej poczty w Polsce wiążą się z panowaniem ostatniego z Jagiellonów. Król Zygmunt August „ustanowił stałe połączenie pocztowe między Krakowem a Wenecją przez Wiedeń, za pomocą poczty, czyli koni rozstawnych”. Stało się to 18 października 1558 roku i dzień ten uważany jest za datę narodzin polskiej poczty. „Powołana przez monarchę instytucja publiczna miała służyć przede wszystkim utrzymaniu stałych kontaktów dyplomatycznych i gospodarczych z innymi krajami europejskimi. Król chciał się też zabezpieczyć przed kontrolą poczty cesarskiej, która dotychczas przewoziła polskie listy do Włoch” (poczta-polska.pl). Zygmunt August wprowadził znaczące udogodnienia zezwalając na przewożenie korespondencji prywatnej za określonymi opłatami. Choć utworzone połączenie pocztowe służyło przede wszystkim celom monarchy, uniwersał królewski wprowadził jednakże po raz pierwszy zasadę powszechności usług poczty.



Król Zygmunt August na XIX-wiecznym rysunku J. Zienkiewicza (Polona).



Stacja pocztowa w Skałacie na pocztówce z 1906 r. (Polona).

Oprócz poczty służącej tylko celom władcy, istniały również inne rozwiązania utrzymywane przez klaszatory, sądy, miasta i kupiectwo. Od czasów Kazimierza Wielkiego, działały w kraju uniwersyteckie urzędnictwa posłańcze, utrzymujące łączność z uniwersytetami w Paryżu i we Włoszech. Przesyłano też wiadomości „okazyjnie” za pośrednictwem podróżujących po Polsce czy Europie kupców, choć takie wiadomości przychodziły często nieregularnie lub z opóźnieniem – czytamy na stronie Poczty Polskiej (poczta-polska.pl). Warto wspomnieć, że jednym z najdawniejszych na ziemiach polskich sposobów przekazywania wiadomości były tzw. wici. Specjalni posłańcy obnosili wiechę z listem, którym władca zwoływał rycerzy np. w przypadku wojny lub ważnego dla spraw państwa zgromadzenia.

Miała ona przewozić także bagaże i osoby na wzór swoich zagranicznych odpowiedników.

Aby nadać instytucji charakter państwowy, strój gońców ozdobił herb królewski, a sama poczta otrzymała miano „poczty królewskiej”. „Król opłacał kursujących pocztylionów, a także konie rozstawione specjalnie wzdłuż ważnych szlaków komunikacyjnych dla kurierów królewskich. Oficjalne stroje posłańców opatrzone zostały królewskim herbem, a oni sami ważnym immunitetem królewskim, gwarantującym nietykalność” – pisze Dorota Gregorowicz (portal histmag.org). Korespondencję przewozili piesi i konni posłańcy zwani najczęściej kursorami lub pocztylionami. Specjalne odznaki nosili od XVI wieku, a w XVIII stuleciu wprowadzono dla nich także umundurowanie. Poczty-

lionom nie wolno było wyruszać w drogę bez znaku pocztowego oraz trąbki. Rzecz jasna, wobec niebezpieczeństwa, które mogło spotkać przewoźników poczty na drogach, musieli być oni uzbrojeni lub chronieni silnym konwojem. „Poczta królewska Zygmunta Augusta włączyła Polskę do sieci regularnych połączeń międzynarodowych. Zaprowadzono szlaki pocztowe między Rzeczpospolitą a zagranicznymi centrami politycznymi i gospodarczymi. Objęte zasadą nietykalności przesyłki królewskie gwarantowały sprawny przepływ informacji pomiędzy dworami” (poczta-polska.pl).



Okolicznościowa koperta z okazji 400-lecia Poczty Polskiej.

Pierwszym dyrektorem poczty został Prosper Provana, pochodzący z Włoch dworzanin monarchy. Nadany mu przywilej stwierdzał, że „poczta jest ustanowiona i ma służyć do przesyłania listów do Włoch oraz do załatwienia tam innych spraw”. W 1569 r. zarząd poczty znalazł się w rękach rodziny Montelupich, również włoskiego pochodzenia, a główna siedziba tej instytucji mieściła się w ich domu przy krakowskim rynku. Przez prawie 100 lat rządili polską pocztą, która po śmierci Zygmunta Augusta stała się praktycznie prywatnym przedsiębiorstwem Montelupich.

Charakter publiczny przywrócił poczcie Stefan Batory wprowadzając „zasadnicze zmiany w postaci skrócenia czasu przewozu poczty, ustanowienia taksy 4 groszy od listu bez względu na odległość; za panowania Zygmunta III przybywają nowe połączenia, jak Krakowa z Gzarem przez Wiedeń oraz Gdańska z Wrocławiem przez Toruń i Poznań” – pisał Włodzimierz Polański. Wydana w 1647 r. przez Władysława IV ordynacja przyniosła zasadnicze zmiany w organizacji poczty. „Stała się ona punktem wyjścia dla następnych rozporządzeń i fundamentem działania poczty aż do czasu utraty niepodległości w roku 1795. Zniosła obowiązek dostarczania podwód. Nakładała obowiązek płacenia czterokrotnie podwyższonego podatku podwodowego, czyli tak zwaną kwadruplę, do rąk dyrektora poczty. Urzędnik ten miał *utrzymywać porządną pocztę po wszystkim Królestwie*. Prywatna dotychczas poczta, opłacana przez króla, stała się instytucją państwową, utrzymywaną ze specjalnego podatku i przeznaczoną dla wszystkich” – czytamy na stronie Poczty Polskiej.

Kolejni władcy potwierdzali i uzupełniali przepisy pocztowe. Nowy okres w historii poczty rozpoczęły reformy Stanisława Augusta Poniatowskiego, które doprowadziły do rozwoju tej instytucji w Polsce. Sejm elekcyjny w 1764 roku zastrzegł królowi dochody z poczty, a monarcha za to zobowiązał się tak „zorganizować pocztę, aby obywatele mieli z niej wygodę, a nie tylko ponosili ciężary związane z jej utrzymaniem”. W tym celu wydał „Uniwersał w sprawie poczty” oraz „Instrukcję dla pocztmagistrów poczt koronnych”. Stworzono przy tym na głównych traktach stacje pocztowe, zwiększono bezpieczeństwo podróżnych, wprowadzono odpowiednie taksy pocztowe za przewóz pasażerów oraz listów prywatnych. Dzięki tak przeprowadzonej reformie polska poczta stała się wówczas najlepiej zorganizowaną instytucją tego typu w Europie. „Po szlakach o bitych gościńcach wzniesiono wygodne domy pocztowe, w których znajdowali podróżni obok posiłku należyty wypoczynek; przepisano mundur i znaki dla poczty i pocztylionów, baczno ściśle na ich konduite, zabezpieczono byt ich na wypadek słabości lub kalektwa, założono szkołę jazdy konnej i grania na trąbce. Donośnym zarządzeniem było też zaprowadzenie wygodnych karet kurierskich” – pisał Józef Chołodecki.



Pieczęć urzędu pocztowego w Kielcach z 1823 r. (za: „Encyklopedia filatelistyki”, Warszawa 1993).

Po utracie niepodległości poczta znalazła się w rękach zaborców i – poza zwyczajowymi usługami na rzecz ludności – zapewniała przede wszystkim funkcjonowanie administracji cywilnej i wojskowej. Zmiany nastąpiły po utworzeniu Księstwa Warszawskiego. „Zorganizowanie na jego terenie poczty powierzono Ignacemu Zajączkowi, który w 1807 został mianowany Administratorem Generalnym Poczty w departamentach: warszawskim, poznańskim, kaliskim, płockim, bydgoskim i białostockim. Poczta była instytucją niezależną, podlegała bezpośrednio królowi” (www.poczta.polska.pl). Tradycje z czasów króla Stanisława Augusta kontynuowała utworzona w 1815 roku poczta Królestwa Polskiego. „Aż do wybuchu powstania listopadowego posiadała ona pełną autonomię, oficjalnie nie była podporządkowana władzom Rosji. Miała wykonywać usługi łączności i transportu oraz administrować tym działem służby na obszarze całego Królestwa Polskiego. Placówki pocztowe Królestwa Polskiego podzielono na: urzędy pocztowe i stacje pocztowe” (www.poczta.polska.pl).

Odrodzenie poczty polskiej przyniósł wybuch I wojny światowej. „Już 6 VIII 1914 r. powstaje w Krakowie poczta tzw. strzelecka, która spełniała rolę głównej składnicy pocztowej i wysyłała przesyłki kurierami do składnic strzeleckich w Miechowie, Jędrzejowie i Kiel-

cach. Składnice te dostarczały korespondencję oddziałom znajdującym się na froncie na terenie Królestwa oraz zbierały korespondencję, którą odwożono do Krakowa” – napisał Włodzimierz Polański. W odrodzonej Rzeczypospolitej organizację administracji pocztowej zapoczątkował dekret Rady Regencyjnej z 1918 r. W 1919 r., dekretem Naczelnika Państwa, utworzono odrębne Ministerstwo Poczty i Telegrafów.

Symbol poczty to oczywiście trąbka. Znany jest nie tylko w Polsce, ale i praktycznie na całym świecie. Już w średniowieczu posłańcy pocztowi wykorzystywali ten instrument, aby oznajmić mieszkańcom danej miejscowości swoje przybycie. Miała także inne praktyczne zastosowanie: jej donośny dźwięk informował o potencjalnym niebezpieczeństwie na pocztowym trakcie czy nawet odstraszał dzikie zwierzęta. „W Polsce o trąbce po raz pierwszy wspomina *Ordynacja poczty przemyskiej* z lipca 1667 roku. Informacje na temat obowiązku wyposażenia pocztylionów w trąbki zawierają także instrukcje pocztowe z czasów stanisławowskich. Bez tego instrumentu pocztylioni nie powinni w ogóle wyruszać w drogę, a pocztmistrzowie mieli obowiązek dbać o to, aby ich pracownicy potrafili wygrywać na niej melodie” – pisze dr Rafał Zgorzelski w artykule na stronie wilanow-palac.pl.

Poczta to także znaczki pocztowe. Nie sposób więc nie skojarzyć z tą szacowną instytucją jednej z najpiękniejszych kolekcjonerskich pasji, czyli filatelistyki. Jest dosyć młodą odmianą kolekcjonerstwa, pojawić się mogła bowiem dopiero z chwilą ukazania się w 1840 roku w Wielkiej Brytanii pierwszego znaczka pocztowego (choć stemple pocztowe zbierano już wcześniej). Człowiekiem, który dokonał tego epokowego wyczynu był sir Rowland Hill, reformator angielskiej poczty, nazwany później „ojcem znaczka pocztowego”. Pierwszy znaczek świata to słynna „czarna jednopensówka” z wizerunkiem królowej Wiktorii. Z kolei pierwszy



Pierwszy polski znaczek pocztowy z 1860 r. (Wikipedia).



Okolicznościowa koperta z okazji Dnia Znaczka.

polski znaczek pocztowy ukazał się w roku 1860 – jest to tzw. „Polska nr 1”, z wizerunkiem herbu Królestwa Polskiego oraz napisem „Za łót kop. 10”. „Znaczek ten wprowadził Polskę, a właściwie Królestwo Polskie, do katalogów całego świata, stając się jakby symbolem wiecznej trwałości narodu. Był on dowodem, że kraj taki istnieje. W złożonej historii naszego narodu w XIX wieku był to niewątpliwie znaczący punkt” – podkreślał Włodzimierz Goszczyński, wybitny znawca tematu.

Filatelistyka to piękne hobby dla ludzi w każdym wieku. Pasja ta wymaga cierpliwości i solidnej wiedzy, której zdobywanie – dla czystej przyjemności – jest w tym przypadku doskonałą rozrywką. A pochycenie się z lupą w dłoń nad zadrukowanym kawałkiem ząbkowanego papieru daje, poza satysfakcją z jego posiadania, także moment wytchnienia.



Dawny przewóz poczty na znaczku Poczty Polskiej.

I choć popularne jest dziś wysyłanie elektronicznych wiadomości, ludzie nadal listy piszą. I to nie tylko te urzędowe.

Wykorzystałem w głównej mierze informacje z serwisu internetowego Poczty Polskiej www.poczta.polska.pl oraz m.in. opracowania: W. Polański „Z dziejów poczty w Polsce” (w: „Dwudziestolecie komunikacji w Polsce odrodzonej”, Kraków 1939), F. Jakubowski, Z. Manterys „400 lat Poczty Polskiej” (Warszawa 1958), J. Chołodecki „Rys dziejów poczty i telegrafów” (Lwów 1889). [JK]

112 w przypadku zagrożenia

Europejski Dzień Numeru Alarmowego 112 obchodzone w urzędzie wojewódzkim. Wojewoda **Agata Wojtyśzek** podsumowała funkcjonowanie Systemu Powiadamiania Ratunkowego w regionie.

Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Kielcach działa w strukturach Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego ŚUW. W 2018 roku odebrano tu około 447 tysięcy zgłoszeń kierowanych na numer 112, z czego do służb ratowniczych przekazano ich niemal 172 tys. Niestety, ponad 216 tys. przyjętych w ubiegłym roku telefonów to zgłoszenia fałszywe i inne nie związane z ratowaniem życia i zdrowia, które nie wymagały zaangażowania policji, pogotowia czy straży pożarnej. To aż 60 procent wszystkich połączeń z kieleckim CPR.

„Dzwoniąc na numer alarmowy 112 bez potrzeby i uzasadnienia, blokujesz linię telefoniczną osobie, która właśnie w tej chwili może potrzebować natychmiastowej pomocy, a nie może połączyć się z operatorem w CPR. Zastanów się, Ty też możesz kiedyś potrzebować pomocy!” – apeluje Centrum Powiadamiania Ratunkowego.

Popularyzacja numeru alarmowego była także celem akcji wojewody skierowanej do przedszkolaków oraz uczniów najmłodszych klas szkół podstawowych. Spotkanie w urzędzie wojewódzkim przygotowali pracownicy CPR, a w atrakcyjnym programie znalazły się m.in. konkursy i zabawy promujące prawidłowe zasady używania numeru 112, a także pokazy sprzętu ratowniczego oraz prezentacje związane z bezpieczeństwem.



Nieodpłatna pomoc prawna

Od początku 2016 roku na terenie całej Polski działa, wprowadzony ustawą, system darmowej pomocy prawnej. Po nowelizacji przepisów, od stycznia 2019 roku z nieodpłatnej pomocy prawnej może skorzystać każda osoba, której nie stać na uzyskanie odpłatnej porady i która złoży stosowne oświadczenie – informuje Ministerstwo Sprawiedliwości. Wprowadzono także możliwość skorzystania z nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego.

Nieodpłatna pomoc prawna udzielana jest lokalnie w każdym powiecie, w wyznaczonych do tego celu punktach. Pomoc prawna udzielana jest przez prawników, w tym adwokatów i radców prawnych, zaś poradnictwo obywatelskie świadczone jest przez doradcę. Porady co do zasady udzielane są podczas osobistej wizyty w punkcie.

Do końca roku 2018 darmowa pomoc prawna była udzielana na etapie przedsądowym: młodzieży do 26. roku życia, osobom fizycznym, którym w okresie roku poprzedzające-



go zostało przyznane świadczenie z pomocy społecznej, osobom po 65. roku życia, posiadaczom ważnej Karty Dużej Rodziny, kombatanom, weteranom, zagrożonym lub poszkodowanym katastrofą naturalną, klęską żywiołową lub awarią techniczną, a także kobietom w ciąży. W 2019 r. zaczęły funkcjonować nowe usługi (nieodpłatne poradnictwo obywatelskie i nieodpłatna mediacja) oraz rozszerzono katalog beneficjentów. Szczegółowe informacje na ten temat znajdują się na stronie darmowapomocprawna.ms.gov.pl.

Wykaz punktów świadczących nieodpłatną pomoc prawna oraz poradnictwo obywatelskie w województwie świętokrzyskim dostępny jest na stronie urzędu wojewódzkiego www.kielce.uw.gov.pl.

Cyfrowy dokument ułatwi życie

Zmiana ustawy o dowodach osobistych, która wprowadzi do obrotu prawnego e-dowód osobisty, wchodzi w życie 4 marca 2019 r.

E-dowód posiada wszystkie dotychczasowe funkcje dowodu osobistego: potwierdza tożsamość i obywatelstwo oraz uprawnia do przekraczania granic niektórych państw. Dodatkowo, dzięki warstwie elektronicznej, będzie można używać e-dowodu do elektronicznej

komunikacji z administracją publiczną i innymi podmiotami. Dokument umożliwi m.in.: logowanie się do portali administracji publicznej (np. ePUAP), elektroniczne podpisywanie dokumentów czy korzystanie z automatycznych bramek granicznych (np. na lotniskach). - *Wejście w życie ustawy nie oznacza, że zachodzi konieczność wymiany dowodów osobistych, które obecnie posiadamy. Są one nadal ważne. Zachęcam jednak mieszkańców naszego regionu, aby zwrócili uwagę na nową formę tego dokumentu. E-dowód ma dodatkowe funkcje, które ułatwią nam życie* - mówiła wojewoda **Agata Wojtysek**.

E-dowód zawiera te same dane co poprzedni dowód osobisty. Jediną nową zawartą na nim informacją jest numer CAN, który będzie potrzebny jeśli zechcemy skorzystać z elektronicznych funkcji dokumentu. Ponadto chroni on przed zdalnym odczytaniem danych zapisanych w warstwie elektronicznej przez osoby niepowołane. Wymiana dotychczas używanych, ważnych dokumentów nie jest obowiązkowa. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie www.edowod.gov.pl.



Nowoczesny sprzęt dla strażaków

Specjalistyczne samochody oraz nowoczesny sprzęt ratowniczy otrzymali świętokrzyscy strażacy. Symboliczne akty przekazania wręczyła wojewoda **Agata Wojtyszek** podczas uroczystości przed budynkiem Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego. Jednostki państwowej oraz ochotniczej straży pożarnej zostały w ubiegłym roku doposażone przede wszystkim w nowoczesne samochody ratowniczo-gaśnicze oraz łodzie ratownicze. Pieniądze na zakup – ponad 21 milionów złotych – pochodzą m.in. ze środków rządowych, dotacji samorządowych, funduszy unijnych, a także środków własnych PSP i OSP. – *Oprócz profesjonalizmu bardzo ważny jest nowoczesny sprzęt, który służy strażakom podczas trudnych akcji. Dlatego cieszę*

się, że możemy ten sprzęt dziś częściowo przekazać. Serdecznie dziękuję naszym strażakom za to, że zawsze są gotowi nieść pomoc w każdej sytuacji, o każdej porze dnia i nocy – mówiła Agata Wojtyszek.

Podczas odprawy kadry kierowniczej świętokrzyscy strażacy podsumowali także swą działalność w 2018 roku. Gościem spotkania w urzędzie wojewódzkim był zastępca Komendanta Głównego PSP st. bryg. **Tadeusz Jopek**. W ubiegłym roku w naszym regionie jednostki Państwowej Straży Pożarnej interweniowały ponad 14 tysięcy razy. Wyremontowanych zostało prawie 160 strażnic jednostek OSP. Została także oddana do użytku Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza Nr 4 w Chmielniku, a w Kielcach rozpoczęto budowę JRG Nr 1.



Umowa na drogę ekspresową

Umowę na opracowanie koncepcji programowej dla odcinka drogi ekspresowej S74 Łągów – Jałowęsy podpisano w Ministerstwie Infrastruktury. W spotkaniu wzięła udział wojewoda Agata Wojtyszek.

Koncepcję za około 3,8 mln złotych opracuje spółka Mosty Katowice, wyłoniony w przetargu wykonawca. Dokumentacja dla odcinka o długości 14,5 km powinna być gotowa w połowie 2020 roku. W ramach inwestycji powstanie dwujezdniowa droga ekspresowa, węzeł w Baćkowicach na skrzyżowaniu z drogą powiatową, 15 mostów i wiaduktów, w tym 6 w ciągu drogi ekspresowej S74, miejsce obsługi podróżnych. Wybudowane zostaną przejścia dla zwierząt i urządzenia ochrony środowiska oraz drogi dojazdowe. Odcinek drogi S74 będzie przebiegał na południe od istniejącej

drogi nr 74, a w miejscowości Jałowęsy włączy się w planowaną obwodnicę Opatowa.

Jak informuje kielecki oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, rozpoczyna się tworzenie koncepcji programowej dla odcinka Cedzyna – Łągów o długości 32 km. Podpisana została umowa z firmą Trakt Katowice na opracowanie takiej dokumentacji w ciągu 16 miesięcy za około 5,6 mln złotych. Od ubiegłego roku trwają prace nad koncepcją dla odcinka S74 od granicy województwa łódzkiego i świętokrzyskiego do miejscowości Przełom/Mniów o długości ponad 27 km. Planowane jest podpisanie kolejnej umowy na taką dokumentację dla odcinka Przełom/Mniów – węzeł Kielce Zachód o długości 16,4 km. Trwa również realizacja umowy, w ramach której opracowana będzie koncepcja dla obwodnicy Opatowa w ciągu DK9/S74 oraz przejścia przez Kielce w ciągu S74. Oznacza to, że koncepcje programowe opracowane zostaną dla wszystkich odcinków S74 od granicy województwa łódzkiego i świętokrzyskiego do Opatowa o łącznej długości ponad 100 km (źródło informacji: GDDKiA O/Kielce).



Patronat wojewody: zasady przyznawania

Organizatorzy przedsięwzięć odbywających się na terenie województwa świętokrzyskiego lub mających wyjątkowe znaczenie dla naszego regionu mogą ubiegać się o honorowy patronat Wojewody Świętokrzyskiego, uczestnictwo wojewody w Komitecie Honorowym lub wsparcie finansowe organizowanego wydarzenia. Poza spełnieniem regulaminowych wymagań, istotnym warunkiem jest także prawidłowe wypełnienie i przesłanie odpowiedniego wniosku, którego formularz dostępny jest na stronie internetowej Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Zgodnie z regulaminem, wojewoda może objąć patronatem lub wyrazić zgodę na uczestnictwo w Komitecie Honorowym przedsięwzięć, które promują województwo w kraju i na świecie, popularyzują dziedzic-

two historyczne lub współczesne osiągnięcia mieszkańców regionu, rozwijają inicjatywy społeczne, kulturalne, naukowe, gospodarcze i sportowe, korzystne dla rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, a także aktywizują i integrują społeczności regionalne bądź poprawiają jakość życia i wzmacniają potencjał ekonomiczny regionu.

Udzielenie patronatu lub przyjęcie zaproszenia do uczestnictwa w Komitecie Honorowym nie oznacza deklaracji wsparcia finansowego lub organizacyjnego, ani też osobistego udziału Wojewody Świętokrzyskiego w wydarzeniu. W przypadku wydarzeń cyklicznych o honorowy patronat lub udział w Komitecie Honorowym należy występować każdorazowo. Co ważne, wniosek powinien zostać złożony w urzędzie wojewódzkim

(osobiście, przesłany drogą elektroniczną lub tradycyjną) nie później niż 30 dni przed planowanym rozpoczęciem przedsięwzięcia. Wypełniony wniosek musi zawierać m.in. informacje o organizatorze, planowanym przedsięwzięciu, dokładnej dacie wydarzenia, a także zawierać czytelny podpis organizatora.

„Regulamin przyznawania honorowego patronatu Wojewody Świętokrzyskiego, uczestnictwa Wojewody Świętokrzyskiego w Komitecie Honorowym oraz wsparcia finansowego udzielanego przez Wojewodę Świętokrzyskiego” znajduje się na stronie www.kielce.uw.gov.pl (załączka Biuro Prasowe / Do pobrania). Tam można również pobrać formularze wniosków oraz zapoznać się z informacją o zasadach przetwarzania danych osobowych.

Premier w regionie świętokrzyskim

Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki złożył wizytę na Kielecczyźnie. Mówił o ułatwieniach w działalności gospodarczej oraz o sztanदारowych rządowych programach. W spotkaniach uczestniczyli minister finansów Teresa Czerwińska oraz wojewoda Agata Wojtysek i wicewojewoda Bartłomiej Dorywalski.

W ramach akcji „300 dni piątki Morawieckiego” premier spotkał się z przedstawicielami firm korzystających z ulg i ułatwień dla prowadzących działalność gospodarczą. Plan premiera zakłada zrealizowanie ważnych programów społecznych, gospodarczych, inwestycji lokalnych oraz tych związanych z działalnością na rzecz seniorów i osób niepełnosprawnych.

Mateusz Morawiecki przebywał w Zagnańsku, gdzie spotkał się z właścicielem i pracownikami firmy

Grosspack oraz Chęciny, w których odwiedził małe, rodzinne firmy. Jednym z założeń programu jest obniżka podatku CIT dla małych firm. Ułatwienia i ulgi mają być również bodźcem dla tych, którzy dopiero planują zarejestrowanie własnej działalności.

Podczas spotkań na terenie całego kraju premier prezentuje również działania realizowane przez rząd. Są to m.in.: wprowadzenie małego ZUS-u naliczanego proporcjonalnie do przychodów, program „wyprawka 300 dla ucznia”, rozwój infrastruktury drogowej w małych miejscowościach i powiatach czy program „Dostępność+”, który zakłada likwidację barier dla osób z niepełnosprawnościami.



Miliony dla seniorów

Blisko 250 nowych domów i klubów dla seniora w całym kraju może powstać w tym roku dzięki dofinansowaniu z rządowego programu „Senior+”. Pieniądze trafią też do samorządów już prowadzących tego typu placówki. To łącznie 62,6 mln złotych.

Jak podkreśla Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, samorzady chętnie przystąpiły do konkursu, a zdecydowana większość przesłanych ofert spełniała warunki formalne, dzięki czemu można było przyznać dofinansowania. Do rządowego wsparcia w tegorocznej edycji programu rekomendowano w sumie 664 oferty.

Wieloletni program „Senior+” jest skierowany do samorządów. Jego celem jest zwiększenie aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym osób starszych. W ramach programu rozbudowywana jest sieć Dziennych Domów oraz Klubów „Senior+”. Są to miejsca, w których osoby starsze nie tylko mogą spędzać czas korzystając z oferty kulturalnej czy zajęć sportowych, ale również mają zapewnione posiłki oraz opiekę i pomoc w codziennych czynnościach.

W latach 2015-2017 powstało w Polsce 240 tego typu placówek, które oferowały ponad 6 tys. miejsc. Nato-

miast tylko w ubiegłym roku było to 260 nowych domów i klubów dla seniorów. Z kolei środki na utrzymanie placówek wykorzystano 229 istniejących już placówek. Budżet programu w ubiegłym roku wyniósł



80 mln złotych. Taką samą kwotę zapisano na tegoroczną edycję programu.

Wyniki otwartego konkursu ofert - edycja 2019 (także informacje o wsparciu dla samorządów województwa świętokrzyskiego) dostępne są na stronie internetowej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Z wieczystego na własność

1 stycznia 2019 r. użytkownicy wieczystości gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe stali się właścicielami gruntów. Rząd pomaga samorządom, spółdzielniom mieszkaniowym, deweloperom w realizacji ustawy o przekształceniu użytkowania wieczystego we własność. Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju udostępnia wzory zaświadczeń o przekształceniu i wniosków o płatność jednorazową.

Korzyści przekształcenia użytkowania wieczystego we własność: – nie będzie aktualizacji opłat rocznych za użytkowanie wieczyste, – nie będzie opłaty za użytkowanie wieczyste: użytkownik będzie właścicielem, – atrakcyjne warunki przekształcenia: 20 rocznych opłat przekształceniowych zamiast płatnych przez 99 lat opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego, – ustawowe bonifikaty na gruntach Skarbu Państwa: wymierna pomoc w jednorazowej spłacie opłaty przekształceniowej, – swoboda w ustaleniu wysokości bonifikat dla gruntów samorządowych: możliwość ustanowienia ko-



rzystniejszych ulg niż ustawowe 60 procent dla gruntów Skarbu Państwa.

Nie trzeba składać żadnych wniosków – użytkownik otrzymuje zaświadczenie potwierdzające przekształcenie. Wyśle je wójt, burmistrz, prezydent miasta, starosta, dyrektor oddziału terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa lub dyrektor oddziału regionalnego Agencji Mienia Wojskowego. Urząd ma na to do 12 miesięcy od przekształcenia. Szczegółowe informacje na stronie internetowej Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju.

Zostań rodzicem zastępczym

„Daj szansę sobie i dziecku” to kampania Wojewody Świętokrzyskiego, której celem jest propagowanie idei rodzicielstwa zastępczego, a przez to pozyskiwanie rodziców zastępczych oraz kandydatów do stworzenia rodzinnych domów dziecka.

Formy pieczy zastępczej to rodziny zastępcze oraz rodzinne domy dziecka. Zapewniają całodobową opiekę i wychowanie oraz traktują dzieci w sposób sprzyjający poczuciu godności i wartości osobistej. Rodzina zastępcza to forma opieki wzorowana na modelu wychowania rodzinnego dla dzieci i młodzieży trwale lub tymczasowo pozbawionych pieczy rodzicielskiej. Daje szansę ich prawidłowego rozwoju.

Jak wyjaśnia Wydział Polityki i Zdrowia Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego, rodzicem zastępczym może zostać osoba samotna lub małżeństwo. Kandydaci na rodzinę zastępczą muszą spełniać wymagania określone w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz odbyć szkolenie organizowane przez organizatora rodzinnej pieczy zastępczej lub ośrodek adopcyjny. Rodzinę zastępczą ustanawia dla dziecka sąd. Należy również pamiętać, że rodzina zastępcza to nie adopcja, a forma tymczasowej opieki nad dzieckiem.

W ubiegłym roku w naszym województwie funkcjonowało blisko tysiąc rodzin zastępczych oraz 14 rodzinnych domów dziecka, w których przebywało łącznie ponad 1400 dzieci.

Kampania Wojewody Świętokrzyskiego „Daj szansę sobie i dziecku” została zainaugurowana w 2006 r. na wniosek czterech stowarzyszeń: Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Misja Nadziei” z Sandomierza, Fundacji „Przystanek Dziecko” z Daleszyc, Oddziału Świętokrzyskiego Stowarzyszenia Rodzicielstwa Zastępczego oraz Stowarzyszenia Rodzinnej Opieki Zastępczej z Ostrowca Świętokrzyskiego, we współpracy z Wydziałem Polityki Społecznej ŚUW.

Szczegółowe informacje w jednostkach realizujących zadania z zakresu pieczy zastępczej: powiatowych centrach pomocy rodzinie, a także Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie w Kielcach, Ośrodku Rodzinnej Pieczy Zastępczej w Kielcach, Świętokrzyskim Ośrodku Adopcyjnym oraz Regionalnym Ośrodku Polityki Społecznej. Kampanię koordynuje Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia ŚUW - tel. 41 342 14 15, 342 10 35; e-mail: wps00@kielce.uw.gov.pl.



KAMPANIA WOJEWODY ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

Daj szansę sobie i dziecku
Zostań rodzicem zastępczym

Agata Wojtyszek
Wojewoda Świętokrzyski

Ludzie naszego regionu

Stanisław Hieronim Konarski

„Ten co pierwsze zdziczałe cięgię gałęzie wzniosłe,
/ I śmiały ścieżki odkrywać wiekami zarosłe, / Co nauki,
co miłość kraju wzniosł i krzepił / W cieniu lau-
rów spoczywa, które sam zaszczepił” - pisał Ignacy Krasicki o polskim pijarze, reformatorze szkolnictwa, twórcy Collegium Nobilium.



Hieronim Konarski, który przyjął zakonne imię Stanisław, urodził się 30 września 1700 r. w Żarczycach Dużych niedaleko Małogoszcza. Pochodził z rodziny szlacheckiej. W 1715 r. wstąpił do zakonu pijarów, rozpoczął nowicjat, po dwóch latach złożył śluby zakonne, a kilka lat

później przyjął święcenia kapłańskie. Specjalizował się w naukach humanistycznych, początkowo uczył retoryki w kolegium pijarskim w Warszawie, a w 1725 r. wyjechał na studia naukowe do Rzymu. Tam właśnie ukształtował swe poglądy na temat szkolnictwa: nowoczesnego, kładącego nacisk na praktyczną znajomość języków nowożytnych, wiedzę historyczną, geograficzną, przyrodniczą czy matematyczną zamiast ciągnących się dysput filozoficznych lub wpajania uczniom nauk o „starożytnościach”. Zdaniem Konarskiego, zasadniczym celem szkolnej edukacji miało być przygotowanie młodego człowieka do życia.

Do kraju powrócił w 1730 r. i rozpoczął pracę nad zbiorem konstytucji i praw sejmowych. Dwa lata później ukazał się pierwszy z sześciu tomów „Volumina Legum”. W latach 1735-1736 ks. Konarski nauczał w kolegium pijarskim w Radomiu. W 1739 r. został przeniesiony do Warszawy i mianowany rektorem tamtejszego zakonnego kolegium. W 1740 r. otworzył w Warszawie zakład pijarski Collegium Nobilium dla chłopców z najbogatszych domów szlacheckich. Szkoła z nowoczesnym wówczas programem zapoczątkowała reformę szkół pijarskich, miała ona kształcić późniejsze elity narodu. Zdecydowanie ograniczono tam rolę łaciny, wprowadzając język polski i naukę innych języków obcych. Nauczano historii, algebry, filozofii, geografii, geometrii, fizyki. Wprowadzona w Collegium Nobilium reforma została z czasem przyjęta w innych szkołach w kraju.

Ks. Konarski był autorem podręczników, pisał poezje, wydał kilka ważnych dzieł politycznych, a zwieńczeniem jego pracy było opublikowanie w latach 1752-1763 monumentalnego, słynnego dzieła „O skutecznym rad sposobie”, w którym krytykował liberum veto, przedstawił błędy ustrojowe i postulował reformy państwowe. W 1771 r. Stanisław Hieronim Konarski został wyróżniony przez króla medalem „Sapere auso” („Temu, który odważył się być mądrym”). Zmarł w 1773 roku.

Wykorzystano m.in. „Świętokrzyski słownik biograficzny T. 1”, Kielce 2002. [JK]

Miasta odzyskane

Opatowiec

Opatowiec był miastem blisko 600 lat. Prawa miejskie otrzymał w 1271 roku od księcia Bolesława Wstydliwego. „Naturalne położenie przy ujściu Dunajca do Wisły oraz na skrzyżowaniu traktów lądowych, biegnących nad brzegami obu tych sławnych rzek - predestynowało Opatowiec od najdawniejszych czasów do roli osady targowej” – napisał prof. Feliks Kiryk w „Urbanizacji Małopolski”. Pierwsza źródłowa wzmianka o miejscowości pochodzi z XII stulecia.



Opatowiec w średniowieczu został nadany opactwu benedyktynów z Tyńca. „Jeszcze przed nadaniem klasztorowi tyńciekiemu stanowił osadę ukształtowaną pod względem osadniczym i gospodarczym” – zaznaczył prof. Kiryk. „Na prośbę opata tyńciekiego w 1271 roku osada otrzymała prawa miejskie i ustanowiono w niej jarmark. W 1283 roku opat tyńcieki założył tu klasztor dominikanów. W owym czasie głównym źródłem utrzymania mieszkańców tych terenów był handel i rzemiosło. Rozwój społeczno-gospodarczy zapewniała Wisła, droga z Wilna do Krakowa, zwana drogą Jagiellońską oraz szlak pielgrzymowy do grobu św. Jakuba w Santiago de Compostella” – czytamy na stronie internetowej urzędu miasta i gminy. W XV wieku funkcjonował tutaj port rzeczny wraz ze spichlerzami w Opatowcu i Rogowie, w związku z czym miastu nadano prawo do drugiego jarmarku.

„W następstwie unii polsko-litewskiej w centrum Europy powstał trakt królewski i kupiecki łączący Kraków i Wilno tzw. Szlak Jagielloński. Stanowił on pomost dla wymiany kulturowej między cywilizacją łacińską i bizantyjską. Szlak Jagielloński stanowi część historycznego szlaku handlowego pod nazwą Via Regia łączącego Wschód z Zachodem Europy. W ramach Parku Turystyczno-Kulturalnego Via Jagiellonica w Gminie Opatowiec tworzony jest Park pielgrzymowy do św. Jakuba” – napisano na stronie ug.opatowiec.pl.

Opatowiec po rozbiorach stał się miastem nadgranicznym, a w 1869 roku na mocy ukazu carskiego utracił prawa miejskie. Samorząd rozpoczął prace nad przywróceniem swej miejscowości praw miejskich. „Wspólne działanie wójta gminy Opatowiec, rady gminy, sołtysów i mieszkańców wpłynęło na pozytywną decyzję Prezesa Rady Ministrów o przywróceniu praw miejskich. Przeprowadzone w lipcu konsultacje społeczne jednoznacznie potwierdziły, że za nadaniem miejscowości Opatowiec statusu miasta głosowało niemal 90% mieszkańców. Cieszymy się, że po 150 latach krzywdzące prawo, narzucone przez zaborcę, przestaje obowiązywać” – napisali samorządowcy. Po 150 latach od carskiego ukazu, 1 stycznia 2019 r. Opatowiec znów stał się miastem. [opr. JK]

Warto pamiętać

Kartka z kalendarza: luty

1833, 16 lutego: w Bodzentynie przyszedł na świat Józef Szermentowski, nasz znakomity malarz i rysownik. Był jednym z najwybitniejszych polskich pejzażyistów i prekursorem realizmu w rodzimej sztuce. Krajobrazy z rodzinnych okolic często były tematem jego obrazów. Na swych płótnach uwieczniał też rodzajowe sceny z życia polskich wsi i małych miast. We wczesnym okresie twórczości – jak podaje portal culture.pl – pod wpływem popularnej wówczas, romantycznej idei *starożytnictwa* na wyobraźnię artysty oddziaływały zabytki ziemi kieleckiej i sandomierskiej. Największy w kraju zbiór obrazów Szermentowskiego można podziwiać w Muzeum Narodowym w Kielcach.

1840, 28 lutego: w Imielnie urodził się ks. Władysław Siarkowski. Wybitny badacz regionalnej przeszłości, etnograf-amator, wytrawny znawca i wnikliwy zbieracz folkloru przez całe życie związany był z ziemią świętokrzyską zarówno w pracy duszpasterskiej, jak i naukowej. Skupiał się także na opisywaniu zabytków sakralnej sztuki i architektury oraz poszukiwaniach archeologicznych. Wiele publikował, m.in. w wydawnictwach Akademii Umiejętności. Jego prace zawierały charakterystykę kultury materialnej ludu kieleckiego i jego mowy, przynosiły opis zwyczajów, teksty pieśni oraz zagadki. Jak podaje Polski Słownik Biograficzny, prace etnograficzne, historyczne i lingwistyczne ks. Siarkowskiego zainteresowały znanego etnografa Oskara Kolberga, który już w 1876 r. nawiązał z nim, trwające wiele lat, kontakty korespondencyjne.

1920, 19 lutego: rozpoczął działalność Urząd Wojewódzki Kielecki. Pierwszym wojewodą został Stanisław Pękosławski, który przybył do Kielc kilka tygodni wcześniej, by zająć się organizacją pracy podległych sobie instytucji. Siedzibą urzędu były zabytkowe wnętrza dawnego pałacu biskupów krakowskich. Na samym początku pracowało tu blisko 40 urzędników. W pierwszym okresie istnienia strukturę organizacyjną stanowiło osiem departamentów: prezydzialny, administracyjny, samorządowy, zdrowia publicznego, aprowizacyjny, rolnictwa i weterynarii, przemysłowy, pracy i opieki społecznej, a także dyrekcja robót publicznych i kancelaria główna. Struktura urzędu ulegała zmianom, departamenty przemianowano na wydziały, ostatecznie skryształizowała się na początku lat trzydziestych. Z uwagi na reprezentacyjność swej siedziby, urząd był także miejscem wielu wydarzeń o pod-

niosłej randze. Wojewodowie przyjmowali tu przedstawicieli rządu czy zagranicznych gości.

1937, 5 lutego: wicepremier i minister skarbu Eugeniusz Kwiatkowski przedstawił w Sejmie plan budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego, największego przedsięwzięcia przemysłowego II RP. W położonym w widłach Wisły i Sanu „trójkacie bezpieczeństwa” powstały w latach 1937-1939 trzy rejony COP-u: surowcowy (kielecki), aprowizacyjny (lubelski) oraz



J. Piłsudski i E. Kwiatkowski w Kielcach w 1926 r. (fot. NAC).



Skocznia narciarska w Kielcach w latach 70. (fot. Wikipedia).

przemysłu przetwórczego (sandomierski). Teren wybrano ze względów strategicznych i militarnych: dobre położenie w centrum kraju i oddalenie przemysłu obronnego od granicy zachodniej, z po-

wodu czynników demograficznych oraz z uwagi na dostęp do źródeł energii i surowców dla przemysłu. W ówczesnym województwie kieleckim najważniejszymi ośrodkami przemysłowymi COP-u były: Bliżyn, Chęciny, Ćmielów, Kielce, Ostrowiec Świętokrzyski, Pionki, Radom, Sandomierz, Skarżysko-Kamienna, Starachowice. Warto przy tym podkreślić, że Kielecczyzna była wówczas jednym z głównych ośrodków przemysłu zbrojeniowego w kraju.

1954, 14 lutego: na otwartej właśnie skoczni narciarskiej na kieleckim Stadionie zorganizowano inauguracyjny konkurs skoków narciarskich. Wystartowało 16 zawodników. Zwyciężył zakopiańczyk Stefan Przybyła, który skoczył na odległość 24 metrów. Dziennik „Słowo Ludu” pisał o dwutysięcznej publiczności, która „przyglądała się po raz pierwszy w Kielcach fruującym sportowcom”. Otwarta w 1954 r. drewniana skocznia narciarska na Pierścienicy istniała do roku 1970, kiedy to otwarto nowy, betonowy już obiekt. Po zamknięciu skocznia stała się platformą widokową. Szybko jednak niszczała. Została zburzona w 2006 r. [JK]

Wędrowcowe smaki

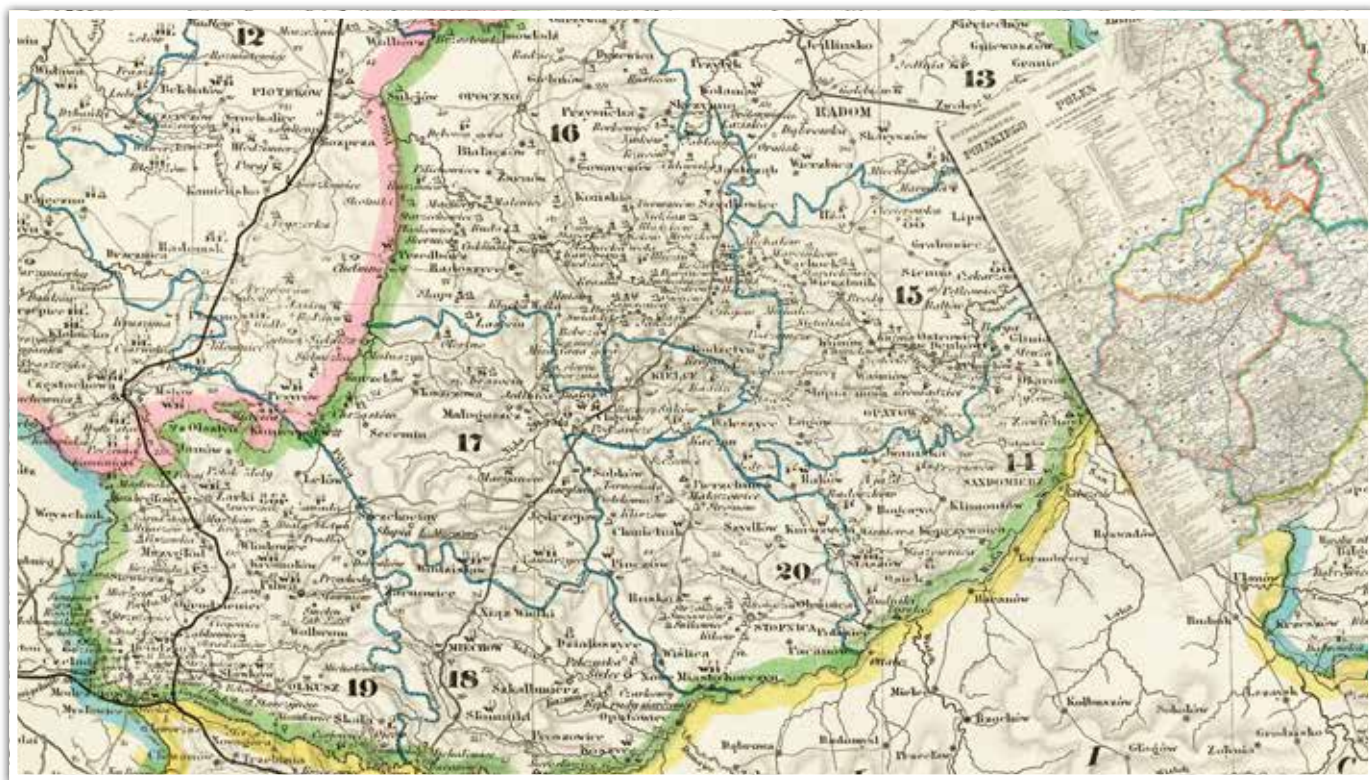
„Sztukamięś” zapiekana z chrzanem. Ugotować kawałek mięsa wołowego (najlepiej krzyżową) w jarzynach. Posolić. Jak będzie miękkie, pokroić w poprzek włókien na plastry. Przygotować sos: do szklanki kwaśnej śmietany wsypać łyżkę mąki i roztrzepać. Dodać następnie pół szklanki utartego chrzanu, sól i kawałeczek masła. Mieszając, zagotować. Zaciągnąć żółtkiem z jajka. Podgrzać, ale już nie gotować. Plastry mięsa układać jeden za drugim na ogniotrwałym półmisku, smarując kolejno sosem. Resztą sosu polać mięso, posypać tartą bułką, pokropić topionym masłem i wstawić do gorącego piekarnika. Podawać z ziemniakami z wody. To przepis z niezapomnianej rubryki „Jedno danie” redaktora Jana Kalkowskiego, publikowanej przed laty w „Przekroju”.

Ozór po polsku w szarym sosie. Świeży ozór wołowy wymoczyć, zalać wodą i tak go obgotować, aby można było z niego ściągnąć skórę. Następnie zalać go w rondlu świeżą wodą, posolić, odszumować, włożyć małą cebulę, marchewkę, pietruszkę, kilka ziarenek ziela angielskiego, listki bobkowe, gotować do miękkości. Po ugotowaniu zostawić ozór w rosole, żeby nie ostygł. Tymczasem zrobić do niego następujący sos: zasmażyć 1 łyżkę mąki z 1 łyżką masła, rozprrowadzić rosół z ozora, wrzucić 2 łyżki rodzynek, 1 łyżkę cienko pokrajanych migdałów, trochę skórki cytrynowej dla zapachu, soli, cukru i octu do

smaku, karmelu tyle, aby sos był ciemny, kieliszek wina. Sos gotować na małym ogniu, aż rodzyнки zmiękną. Ozór pokrajać w ukośne plastry, polać małą ilością sosu, resztę sosu podać w sosjerce. To rodzima kulinarna klasyka: receptura podana przez Stefana Kuczyńskiego w „Specjalnościach kuchni polskiej” z 1959 r.

Zamiast gołąbków (czyli dla tych, którzy nie lubią zawijać). Mielone mięso wieprzowe (np. z łopatki) wymieszać z pokrojoną, zeszlona na tłuszczu cebulą, ugotowanym ryżem i przyprawami (jak nadzie nie do klasycznych gołąbków). Główkę kapusty lekko obgotować w osolonej wodzie, by można było łatwo oddzielić liście. W wysmarowanym tłuszczem naczyniu żaroodpornym (lub np. gęsiarce) układać liście kapusty oraz warstwy mięsa (na grubość 1-2 palców). Skropić przyprawą do zup, można posmarować pastą pomidorową - dobrze, by liście kapusty stanowiły najwyższą warstwę. Wstawić do piekarnika, piec na małym ogniu około 1,5 godziny (długość pieczenia w zależności od ilości składników). Zapewne okaże się, że jest sporo sosu - trzeba go zlać, doprawić, ewentualnie dodać zasmażkę z mąki. Kapustę z mięsem kroić jak tort i polewać sosem. Można jeść z ziemniakami lub pieczywem. Nieco zmodyfikowany przepis inspirowany recepturą podaną w „Przekroju” sprzed kilku dekad.

Palcem po mapie



Kielecczyzna na „Karcie pocztowej i przemysłowej Królestwa Polskiego” wydanej w 1860 r. w Warszawie przez Jerzego Egloffa. Mapa ta, jak informuje winieta, została „ułożona i rysowana według najnowszych raportów urzędowych i najpewniejszych źródeł”. Zaznaczono na niej zakłady przemysłowe - zarówno większe fabryki oraz huty, jak i mniejsze fryszerki czy kuźnice. Zawarto także tabelę statystyczną Królestwa Polskiego zawierającą dane o ludności i powierzchni w rozbiciu na pięć guberni. Mapa pochodzi ze zbiorów Biblioteki Narodowej / Polona. [JK]